

Sygn. akt II CSK 466/18

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J.R.
przy uczestnictwie G.R.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 18 października 2019 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w P.
z dnia 18 stycznia 2018 r., sygn. akt IV Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację uczestnika G.R. od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w S. z dnia 27 kwietnia 2017 r., ustalającego, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni J.R. i uczestnika wchodzi zabudowana nieruchomość rolna, położona w M. gmina Z., o powierzchni 10,9500 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w S. prowadzona jest księga wieczysta (...) (dalej - „Nieruchomość rolna”).

W sprawie ustalono m.in. że w czasie trwania małżeństwa J. i G.R. matka uczestnika – I.R. przekazała mu - mocą zawartej w dniu 20 września 2000 r. w

formie aktu notarialnego „Umowy darowizny w trybie przepisów ustawy z dnia 20.XII.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników” (dalej - „Umowa”) - własność gospodarstwa rolnego obejmującego Nieruchomość (nieruchomość rolna). Jeszcze przed zawarciem Umowy, od dnia 1 marca 1991 r. I.R. otrzymywała emeryturę rolniczą w części podstawowej. Wpłata części uzupełniającej emerytury - w wysokości trzykrotnie wyższej niż część podstawowa - była zawieszona, a warunkiem jej uzyskania było zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej, co nastąpiło od dnia 1 kwietnia 1995 r., kiedy to wydzierżawiła gospodarstwo osobie trzeciej na 10 lat. Po rozwiązaniu umowy dzierżawy (po 5 latach) nadal wypłacano jej emeryturę w pełnej wysokości, gdyż nie podjęła działalności rolniczej, lecz przekazała własność gospodarstwa synowi.

Na podstawie tych ustaleń faktycznych Sądy obu instancji doszły zgodnie do wniosku, że wbrew nazwie Umowy podstawą przekazania Nieruchomości rolnej uczestnikowi nie była darowizna, lecz umowa z następcą unormowana w art. 84 i n. ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (w dniu zawarcie Umowy tekst jedn. Dz. U. z 1998 r., Nr 7, poz. 25 ze zm., dalej - „u.s.r.”). W ocenie Sądu Okręgowego, świadczą o tym zapisy Umowy, odwołujące się do przyznania I.R. świadczenia emerytalnego oraz wskazujące, że strony zawierają Umowę na zasadach i w trybie przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Motywem działania I.R. była nie tylko chęć darmowego przysporzenia synowi majątku, ale przede wszystkim uzyskanie dla siebie ekwiwalentu w postaci pełnej emerytury. Jest to równoznaczne z brakiem elementu wzajemnej nieodpłatności, charakterystycznego dla darowizny. Ponadto, zgodnie z art. 84 zd. 2 u.s.r. umowa z następcą może zawierać inne postanowienia, w szczególności dotyczące wzajemnych świadczeń stron przed i po przeniesieniu przez rolnika własności gospodarstwa rolnego na następcę. Z tej właśnie przyczyny - zdaniem Sądu odwoławczego - w Umowie (§ 4 i 5) znalazły się postanowienia o ustanowieniu na rzecz I.R. i A.R. (brata) służebności osobistych oraz spełniania na rzecz matki powtarzających się świadczeń w oznaczonych rzeczach (art. 908 k.c.). W okolicznościach poprzednio istniejącej dzierżawy należało też uznać spełnienie warunku pracy następcy w przedmiotowym gospodarstwie.

W rezultacie, skoro do umowy z następcą nie można stosować przepisów o darowiznie i tym samym art. 33 pkt 2 k.r.o. nie miał do Umowy zastosowania, Sądy zgodnie uznały, że Nieruchomość rolna weszła do majątku wspólnego małżonków.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego wniósł uczestnik, zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2, art. 888 k.c., art. 33 pkt 2 k.r.o oraz art. 84, 85 i 86 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z 1990 r. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota zarzutów skarżącego sprowadza się do tego, że wskutek nieprawidłowej kwalifikacji Umowy zawartej przez uczestnika ze swą matką jako umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy zawartej w trybie art. 84 i 85 u.s.r., a nie jako darowizny, Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż Nieruchomość weszła do majątku wspólnego małżonków.

W uzasadnieniu uczestnik przypomniał, że na gruncie ustawy z 1990 r. przesłanką wypłacania rolnikowi, który osiągnął już wiek emerytalny i nabył prawo do emerytury, także tzw. części uzupełniającej emerytury (por. art. 28 w związku z art. 25 i 26 u.s.r.), jest „zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej”, zakładające co do zasady wyzbycie się przez rolnika własności i posiadania gospodarstwa rolnego (por. art. 28 ust. 4 u.s.r.). Rolnik taki może wyzbyć się gospodarstwa rolnego przez zawarcie jednej z umów uregulowanych w kodeksie cywilnym (darowizna, dożywocie, sprzedaż). Nie może już natomiast zawrzeć umów uregulowanych w art. 84 i n. u.s.r., tj. czysto zobowiązującej „umowy z następcą” i następnie rozporządzającej „umowy w celu wykonania umowy z następcą”. Z tego względu *in casu* matka uczestnika, która już w dniu 17 kwietnia 1995 r. osiągnęła wiek emerytalny (urodziła się 29 marca 1930 r.) i miała ustalone prawo do emerytury, nie zawierała z nim dwóch umów, lecz jedną - kodeksową umowę darowizny o skutku rzeczowym. O wyborze umowy darowizny świadczy - zdaniem uczestnika - nazwa Umowy oraz jednoznaczna treść § 2 Umowy, w którym I. R. oświadczyła, że daruje synowi swoje gospodarstwo rolne, a

uczestnik oświadczył, iż darowiznę tę przyjmuje, co odpowiada *essentialia negotii* umowy darowizny (art. 888 k.c.). Wbrew stanowisku Sądów obu instancji, podstawy dla odmiennej kwalifikacji nie stwarza końcowy fragment § 1 Umowy, w którym strony oświadczyły, że zawierają Umowę „na zasadach i w trybie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz treść zapisu w tytule aktu notarialnego”. Odwołanie do przepisów tej ustawy, zawarte także w tytule Umowy, wskazywało motyw zawarcia umowy darowizny (zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej) i miało na celu skorzystanie z preferencyjnej, stałej opłaty za sporządzenie aktu notarialnego przewidzianej ówczesnie w art. 57 u.s.r. m.in. dla „umowy darowizny lub dożywocia, zawieranej w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej przez rolnika, który ma ustalone prawo do emerytury lub renty inwalidzkiej z ubezpieczenia”. Nieodpłatnego charakteru Umowy nie podważały ani uzyskane wskutek jej zawarcia świadczenia emerytalne (nie pochodziły one od uczestnika, lecz od państwa) ani obciążenia alimentacyjne przewidziane w § 5 i 6 Umowy.

Ustosunkowując się do przedstawionych zarzutów, należy przede wszystkim przypomnieć, że obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi już wątpliwości, iż wyzbycie się gospodarstwa rolnego - równoznaczne z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej (por. art. 28 ust. 4 u.s.r.) - może nastąpić nie tylko na podstawie umowy z następcą unormowanej w art. 84 i n. u.s.r., ale także mocą umów przewidzianych w kodeksie cywilnym, w tym umowy darowizny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1997 r., III CKN 26/96, OSNC 1997, nr 6–7, poz. 80, z dnia 19 lutego 1997 r., III CKN 9/97, nie publ., z dnia 24 czerwca 1999 r., III CKN 280/98, nie publ., z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 34/00, nie publ., z dnia 25 września 2003 r., V CK 207/02, nie publ., z dnia 24 czerwca 2016 r., II CSK 636/15, nie publ. i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2007 r., V CSK 37/07, nie publ., z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 134/09, nie publ. i z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 218/13, nie publ.). Skarżący nie kwestionuje też poglądu Sądów *meriti*, że do umowy z następcą uregulowanej w art. 84 i n. u.s.r. nie mają zastosowania przepisy o darowiznie (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III CZP 29/12, OSNC 2013, nr 1, poz. 7 i z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 68/12,

OSNC 2013, nr 5, poz. 59 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2013 r., V CSK 417/12, nie publ. i z dnia 10 kwietnia 2019 r., IV CSK 327/18, nie publ.), w związku z czym gospodarstwo rolne przekazane na podstawie ww. ustawy następcy pozostającemu w ustroju wspólności majątkowej wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 68/12, OSNC 2013, Nr 5, poz. 59 oraz nie publikowane postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2013 r., V CSK 417/12, z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 426/15, z dnia 14 czerwca 2016, I CSK 625/15, z dnia 7 lipca 2017 r., IV CSK 13/17, z dnia 28 listopada 2017 r., I CSK 456/17, z dnia 16 marca 2018 r., IV CSK 103/17 I z dnia 31 sierpnia 2018 r., II CSK 194/18; por. też uprzednio postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 344/06, nie publ.).

Decydujące znaczenie dla ustalenia, jaka umowa została zawarta, ma wola stron ustalana z uwzględnieniem czynników wskazanych w art. 65 k.c. Wbrew zgodnemu stanowisku Sądów obu instancji nie uzasadniają one konkluzji, że umowa uczestnika z jego matką była umową z następcą.

Skarżący trafnie zwraca uwagę, że przeczy temu już nazwa Umowy („Umowa darowizny w trybie przepisów ustawy z dnia 20.XII.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników”), a ponadto § 2, obejmujący oświadczenie I. R., iż przedmiotowe gospodarstwo „daruje - w trybie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników na rzecz syna”, który oświadczył, że „darowiznę powyższą” przyjmuje, oraz § 3 Umowy, w którym mowa o „wydaniu przedmiotu darowizny”. Zważywszy domniemanie ścisłości stosowanych w akcie notarialnym pojęć jurydycznych, należy uznać, że postanowienia te wskazują na wolę zawarcia umowy darowizny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1997 r., III CKN 26/96, z dnia 19 lutego 1997 r., III CKN 9/97, z dnia 24 czerwca 1999 r., III CKN 280/98, z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 34/00 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2019 r., IV CSK 327/18), a sugestię tę wzmacnia także zastosowanie rozstrzelonego druku w słowach „Umowa darowizny” i „daruje”, akcentujące ich pierwszoplanowe znaczenie w opozycji do zwyczajnie sformatowanej wzmianki o „trybie przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego

wielokrotnie wyjaśniono już, że wzmianka taka nie ma znaczenia przesądzającego, gdyż może być – i częstokroć była - zamieszczana jedynie w celu wskazania motywu zawarcia umowy darowizny (zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej) i skorzystania z preferencyjnej opłaty za sporządzenie aktu notarialnego, przewidzianej onegdaj w art. 57 pkt 2 u.s.r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1997 r., III CKN 26/96, z dnia 19 lutego 1997 r., III CKN 9/97, z dnia 25 września 2003 r., V CK 207/02, z dnia 24 czerwca 2016 r., II CSK 636/15 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2019 r., IV CSK 327/18).

Takie też znaczenie należy przypisać zawartej w końcowej części § 1 Umowy wzmiance o przedłożeniu notariuszowi przy akcie decyzji KRUS z dnia 27 kwietnia 1995 r. o przyznaniu I.R. emerytury rolniczej w trybie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2016 r., II CSK 636/15).

Sąd Najwyższy miał też już okazję wyjaśnić - co pominęły Sądy *meriti* - że przyświecający przenoszącemu własność gospodarstwa rolnego motyw, polegający na dążeniu do uzyskania prawa do (uniknięcia zawieszenia) wypłaty emerytury (jej części uzupełniającej), w żadnej mierze nie przekreśla charakterystycznego dla darowizny elementu „bezpłatności świadczenia” zbywcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., II CSK 274/10, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2019 r., IV CSK 327/18; odmiennie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2013 r., V CSK 417/12). Dla oceny bowiem tego elementu decydujące znaczenie ma relacja między stronami umowy, dlatego też wypłata emerytury przez osobę trzecią (państwo), a nie przez kontrahenta, nie może być traktowana jako „odpłata” za przysporzenie pochodzące od zbywcy gospodarstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., II CSK 274/10). Gdyby sam cel wyzbycia się gospodarstwa w postaci uzyskania korzyści z ubezpieczenia społecznego miał przekreślać możliwość zakwalifikowania umowy jako darowizny, równorzędne traktowanie w orzecznictwie i przez ustawodawcę (por. uchylony art. 57 u.s.r.) umowy z następcą, umowy darowizny i umowy dożywocia musiałoby zostać uznane - w kontekście ubezpieczenia społecznego rolników - za niezrozumiałe. Darowizny takie bowiem byłyby pojęciowo wykluczone.

Ponadto strony Umowy niewątpliwie zakładały - wskazuje na to w szczególności zawarte w § 4 oświadczenie nabywcy o ustanowieniu „na nabytej niniejszym aktem nieruchomości” służebności mieszkania - że skutek w postaci przeniesienia gospodarstwa rolnego nastąpi z chwilą jej zawarcia, co odpowiada charakterystyce darowizny art. 155 § 1 k.c. Abstrahowały też całkowicie od pracy uczestnika w gospodarstwie rolnym.

Od tej konstrukcji odbiega umowa z następcą uregulowana w art. 84 i n. u.s.r. Zgodnie z art. 84 u.s.r. przez umowę z następcą rolnik będący właścicielem (współwłaścicielem) gospodarstwa rolnego zobowiązuje się przenieść na osobę młodszą od niego co najmniej o 15 lat (następcę) własność (udział we współwłasności) i posiadanie tego gospodarstwa z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej, jeżeli następca do tego czasu będzie pracować w tym gospodarstwie. W swej czystej postaci umowa z następcą jest zatem umową o skutku wyłącznie zobowiązującym, do której w zasadzie stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego o umowie przedwstępnej, z wyjątkiem art. 390 § 1 k.c. (por. art. 91 u.s.r.), a aktualizacja zobowiązania zależy od zdarzenia przyszłego i niepewnego (nabycie prawa do świadczeń z ubezpieczenia i praca następcy w gospodarstwie). Z tego względu (por. art. 157 § 2 k.c.) do przeniesienia własności gospodarstwa potrzebne jest zawarcie dodatkowej umowy o skutku rozporządzającym, określonej mianem „umowy w celu wykonania umowy z następcą (przenoszącej własność gospodarstwa rolnego na następcę)” (por. art. 85 u.s.r.). Ustawodawca zdaje się zakładać, że chodzi tu o dwie umowy rozdzielone w czasie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2016 r., II CSK 636/15), choć można też spotkać pogląd, iż dopuszczalne jest zawarcie obu umów w jednym akcie notarialnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1997 r., III CKN 9/97). W każdym razie z art. 88 § 2 u.s.r. wynika, że przeniesienie własności gospodarstwa rolnego na następcę (zawarcie obu umów: umowy z następcą i zawarcie umowy w celu wykonania umowy z następcą) jest możliwe również przed nabyciem prawa do emerytury lub renty. Po uzyskaniu tego prawa zawarcie umowy uznaje się za niedopuszczalne, gdyż bezprzedmiotowe byłoby zastrzeżenie zawarte w art. 84 zd. 1 u.s.r. o pracy następcy do czasu

uzyskania przez rolnika prawa do wymienionych świadczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2016 r., II CSK 636/15).

Istotne jest również to, że umowa z następcą zawiera mniej lub bardziej intensywny element odpłatności, charakterystyczny dla umowy dożywocia, gdyż zgodnie z art. 88 ust. 1 u.s.r. jeżeli w umowie z następcą albo w umowie zawartej w celu wykonania tej umowy nie postanowiono inaczej, rolnik po przeniesieniu własności gospodarstwa rolnego na następcę może żądać od niego świadczeń przewidzianych w art. 908 § 1 k.c., czyli zapewnienia dożywotniego utrzymania (w braku odmiennej umowy: przyjęcia zbywcy jako domownika, dostarczania mu wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnienia mu odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz sprawienia mu własnym kosztem pogrzebu odpowiadającego zwyczajom miejscowym), w zakresie uzasadnionym potrzebami rolnika i członków jego rodziny oraz warunkami majątkowymi i osobistymi następcy, z uwzględnieniem jego nakładu pracy w gospodarstwie rolnika i korzyści uzyskanych od rolnika przed objęciem gospodarstwa. Ponadto, zgodnie z art. 84 zd. 2 u.s.r. umowa z następcą może też zawierać postanowienia dotyczące wzajemnych świadczeń stron przed i po przeniesieniu przez rolnika własności gospodarstwa rolnego na następcę. Obowiązki stron mogą zatem aktualizować się jeszcze przed ziszczeniem się warunków przeniesienia gospodarstwa i zawarciem umowy o skutku rozporządzającym.

In casu Umowa „darowizny” również przewidywała pewne postanowienia dodatkowe. W § 4 uczestnik ustanowił na nabytej nieruchomości służebność mieszkania dla swej matki (z prawem dożywotniego korzystania z trzech oznaczonych izb, ogrzanych i oświetlonych jego staraniem i kosztem oraz z prawem korzystania z łazienki i wody opłaconej przez zobowiązanego oraz z ¼ budynków gospodarczych według jej wyboru), zobowiązując się dodatkowo do zapewnienia jej odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie, a w razie śmierci - sprawienia jej własnym kosztem pogrzebu odpowiadającego zwyczajom miejscowym. W § 5 uczestnik ustanowił też służebność mieszkania na rzecz brata - A.R. (z prawem dożywotniego korzystania z jednej, oznaczonej izby ogrzanej i oświetlonej staraniem i kosztem uczestnika oraz z prawem korzystania z łazienki i

wody opłaconej przez zobowiązanego i z garażu usytuowanego w budynku). Ponadto w § 6 G.R. zobowiązał się dostarczać I.R., dożywotnio i nieodpłatnie, jeden litr mleka pełnego dziennie, pięć kwintali ziemniaków jadalnych dobrego gatunku rocznie, cztery kwintale jęczmienia w czystym i suchym ziarnie rocznie oraz dwa razy do roku, na święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy po dziesięć kilogramów mięsa wieprzowego dobrego gatunku, poddając się w tym zakresie egzekucji z aktu notarialnego stosownie do art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c.

Wbrew przeświadczeniu Sądu Okręgowego przedstawione uprzednio argumenty konstrukcyjne nie pozwalają uznać, że przewidziane w §§ 4-6 Umowy obciążenia i zobowiązania przesądzają, iż strony zawarły umowę z następcą. Mogą natomiast wskazywać, że wbrew błędnej kwalifikacji zawarły umowę dożywocia (art. 908 k.c., por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 218/13), a definitywne rozstrzygnięcie tej kwestii wymaga m.in. porównania zakresu korzyści czerpanych przez obie strony (ich wartości) i oceny, czy korzyści czerpane przez matkę uczestnika mogą być uznane za ekwiwalent jej świadczenia. O ile samo ustanowienie służebności na rzecz zbywcy albo brata uczestnika nie może być jeszcze uznane za taki ekwiwalent (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2003 r., V CK 207/02, z dnia 6 października 2004 r., II CK 39/04, nie publ., z dnia 24 lutego 2011 r., III CSK 137/10, nie publ. i z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10, nie publ.), o tyle całokształt obowiązków uczestnika może skłaniać do wniosku przeciwnego. Rozważając tę kwestię należy uwzględnić, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego charakteru darmego nie odbiera umowie zastrzeżenie również pewnych korzyści na rzecz obdarowanego, jeśli bezpłatność jest w istocie jedyną ustaloną między stronami przyczyną przysporzenia. Obciążenia, które mają znikomą majątkową wartość w relacji do świadczenia darczyńcy i nie stanowią wyrazu częściowej nawet ekwiwalentności, z reguły nie rodzą wątpliwości co do oceny czynności jako darowizny. Odmienne natomiast obciążenia o obiektywnie istotnej wartości, zwłaszcza równoważnej wartości przysporzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014 r., V CSK 413/13, nie publ.). W każdym razie stwierdzenie, że wbrew nazwie i stylistyce strony nie zawarły umowy darowizny, ponieważ zobowiązanie było odpłatne, nie przesądza o nieważności umowy, lecz jedynie

o tym, że nie jest to umowa darowizny (wyrok SN z dnia 20 października 2006 r., IV CSK 172/06, nie publ.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

as]

jw